



Sygn. akt II CSKP 35/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko [...] Bank spółce akcyjnej w W.
o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. I i II i w tym zakresie sprawę
przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego
rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z Powództwa A.S. przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej w W. o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności na skutek apelacji Powoda od wyroku Sądu Okręgowego w S. oddalił apelację, zasądził od Powoda na rzecz Pozwanej kwotę 7.100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz przyznał koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej Powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Powód A. S., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa skierowanego przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wniósł o pozbawienie wykonalności trzech bankowych tytułów egzekucyjnych.

Wyrokiem z 15 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w S. pozbawił w całości wykonalności tytuły wykonawcze.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny główny z zarzutów Powoda dotyczący niekonstytucyjności przepisów o bankowych tytułach egzekucyjnych art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1896 ze zm., dalej: u.p.b.). Za skuteczny Sąd uznał natomiast zarzut dotyczący nieprawidłowego wypowiedzenia każdej z trzech umów kredytowych ze względu na brak doręczenia Powodowi przez Pozwaną wypowiedzeń owych umów. Zdaniem Sądu Powód wykazał przesłanki pozbawienia wykonalności z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Po rozpoznaniu apelacji Pozwanej, wyrokiem z 5 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Za uzasadniony Sąd odwoławczy uznał zarzut naruszenia 843 § 3 k.p.c., co przejawiało się w uwzględnieniu powództwa w oparciu o zarzut, w świetle tego przepisu, spóźniony, a dotyczący braku skuteczności doręczenia Powodowi przez Pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu zawartych przez strony umów kredytu z których wynikały wierzytelności objęte spornymi bankowymi tytułami egzekucyjnymi, a w konsekwencji uznanie, że w świetle treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego wierzytelności te nie stały się wymagalne i nie mogły być egzekwowane przez Bank. Sąd drugiej instancji wskazał, iż zarzuty dotyczące bezskuteczności wypowiedzenia umów Powód dopiero na dalszym etapie postępowania bez wskazania okoliczności, z których wynikałoby, że wcześniejsze ich podniesienie nie było możliwe. Sąd Apelacyjny podzielił zatem stanowisko strony apelującej, która wywodziła, że w związku z art. 843 § 3 k.p.c. wszelkie fakty i zarzuty podnoszone przez stronę powodową, a odnoszące się do rzekomej nieskuteczności wypowiedzenia łączących strony umów kredytu, uległy zasadniczo prekluzji i winny pozostać poza oceną sąd orzekającego w sprawie.

Przeszkodą do wydania wyroku reformatoryjnego i oddalenia powództwa było to, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie odniósł się do wszystkich zarzutów, na których Powód opierał swoje powództwo.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 8 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w S. pozbawił wykonalności bankowe tytuły egzekucyjne w bliżej oznaczonych częściach oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W dniu 9 maja 2006 r. Powód zawarł z Pozwaną umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 204.792,14 zł na okres 336 miesięcy z przeznaczeniem na sfinansowanie remontu domu jednorodzinnego. W umowie ustalono, iż oprocentowanie kredytu będzie zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetek maksymalnych) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Wskazano, iż oprocentowanie kredytu będzie równało się sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,15% w stosunku rocznym. Od kredytu naliczane miały być odsetki od faktycznego zadłużenia kredytobiorcy. Strony ustaliły, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w tzw. harmonogramie spłat, który miał zostać sporządzony przez Bank. Raty kredytu miały być płatne w walucie polskiej na wydodrębniony rachunek przeznaczony do obsługi kredytu. W § 7 umowy zastrzeżono, że za czynności związane z obsługą kredytu, a zwłaszcza sporządzeniem zmian w harmonogramie spłat, a także za inne czynności wykonywane przez Bank na wniosek Kredytobiorcy pobierane będą opłaty zgodnie z obowiązującą tabelą opłat i prowizji Banku.

W przypadku niedotrzymania przez Kredytobiorcę terminu spłaty zobowiązań wobec Banku wynikających z umowy kredytu, spłaty raty kredytu w kwocie niższej niż określona w harmonogramie spłat, Bank w dniu następnym będzie przenosił niespłaconą kwotę na rachunek zadłużenia przeterminowanego. Od niespłaconej w terminie raty kredytu Bank będzie pobierał odsetki, które miały być naliczane począwszy od dnia następującego po dniu wymagalności raty, do dnia całkowitej spłaty włącznie, przyjmując za podstawę obliczeń miesiąc kalendarzowy. Od zadłużenia przeterminowanego pobierane miały być przez Bank odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania udzielonego, obowiązującej w okresie ich naliczania, jednakże nie więcej niż wysokość aktualnych odsetek maksymalnych. Zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego następować miała automatycznie w wyniku zmiany stopy oprocentowania kredytu, dokonywanej zgodnie z postanowieniami umowy. O fakcie niedotrzymania terminu spłaty zobowiązań Bank miał zawiadomić Kredytobiorcę wzywając go do zapłaty.

W § 10 umowy zastrzeżono, że Bank ma prawo wypowiedzenia umowy kredytu przed terminem ostatecznej spłaty określonym w harmonogramie, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, m.in. wówczas, gdy Kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności. W takiej sytuacji Bank miał złożyć Kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu w formie pisemnej, pod rygorem nieważności, za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, po uprzednim wezwaniu Kredytobiorcy do uregulowania zobowiązań w terminie ustalonym przez Bank, jednak nie krótszym niż siedem dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pisma wysłane przez Bank na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres, nieodebrane przez Kredytobiorcę, uważać należało za skutecznie doręczone w dacie zwrotu korespondencji przez właściwy urząd pocztowy lub inną jednostkę upoważnioną do doręczania korespondencji.

W § 11 ust. 4 umowy zawarto oświadczenie o poddaniu się na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 u.p.b. przez Kredytobiorcę egzekucji.

W dniu 8 lutego 2007 r. Powód zawarł z Pozwaną kolejną umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 92.156,46 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie remontu nieruchomości. Kredyt udzielony został na okres 324 miesięcy. Postanowienia co do składników i sposobu ustalenia oprocentowania kredytu, sposobu naliczania odsetek, okresu karencji w spłacie rat kredytu, sposobu oraz ustalania terminów jego spłaty, co do wysokości opłat i prowizji na rzecz Banku, sposobu (kolejności) zaliczania należności, a także co do sposobu oraz terminu wypowiedzenia umowy kredytowej przez Bank określone zostały w sposób tożsamy z postanowieniami zawartymi w umowie kredytowej z 9 maja 2006 r.

W § 11 ust. 4 umowy również zawarto oświadczenie o poddaniu się na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 u.p.b. przez Kredytobiorcę egzekucji do bliżej określonej kwoty.

W dniu 24 kwietnia 2009 r. Powód zawarł z Pozwaną kolejną umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której Bank udzielił mu kredytu w kwocie 56.497,18 zł, z przeznaczeniem na sfinansowanie celu konsumpcyjnego Kredytobiorcy oraz pokrycie kosztów prowizji banku i kosztów objęcia Kredytobiorcy ubezpieczeniem na życie i zdrowie. Szacunkowy koszt udzielenia kredytu ustalono na kwotę 41.306.50 zł, w tym odsetki w wysokości 36.481.64 zł, przy czym jego ostateczna wysokość miała zostać uzależniona od okresu trwania umowy kredytu, momentu uruchomienia kredytu, terminu płatności rat kredytowych oraz faktycznej wysokości oprocentowania kredytu w tym okresie.

W umowie strony ustaliły, że oprocentowanie kredytu będzie zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetek maksymalnych) obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie.

W § 8 umowy ustalono, że bank będzie mógł wypowiedzieć umowę kredytu, jeżeli Kredytobiorca nie zapłaci w terminach określonych w harmonogramie spłat pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu Kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż siedem dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty zaległych rat, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. Zastrzeżono, że wypowiedzenie winno być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Termin wypowiedzenia umowy kredytu przez bank ustalono na trzydzieści dni. Od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia całe zobowiązanie Kredytobiorcy wobec Banku miało stać się wymagalne, a kapitał był oprocentowany według zasad obowiązujących jak dla zadłużenia przeterminowanego.

W § 11 umowy zawarto ponadto oświadczenie kredytobiorcy o poddaniu się na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 u.p.b. egzekucji zadłużenia z tytułu umowy kredytu.

Kredyty zaciągnięte zostały przez Powoda w walucie polskiej i oprocentowane były według stałej marży (...) Bank S.A. i stawki referencyjnej WIBOR.

Powód spłacał nieregularnie ww. kredyty, czyniąc to w kwotach, które nie pokrywały się z przewidywanymi w harmonogramach spłat rat kredytów.

W związku z powstaniem zaległości, Bank wysłał do Powoda ostateczne wezwania do zapłaty, w których przedstawił wartość wymagalnego zadłużenia przeterminowanego dla każdej umowy i poinformował go, że w przypadku braku spłaty w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania wezwania wypowie umowę kredytu. Wezwania do zapłaty Pozwana przesłała Powodowi przesyłką listową poleconą na adres wskazany przez Powoda w umowach kredytu. Przesyłki nie zostały podjęte przez Powoda i po dwukrotnej awizacji zostały zwrócone do nadawcy.

Wobec braku spłaty zobowiązania w terminie Bank wypowiedział Powodowi umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia. Wypowiedzenie umów kredytu Pozwana przesłała Powodowi przesyłką listową poleconą na adres wskazany przez Powoda w umowach. Przesyłki nie zostały podjęte przez Powoda i po dwukrotnej awizacji zostały zwrócone do nadawcy.

Po wypowiedzeniu umów, pismami z 19 marca 2012 r. oraz 28 września 2012 r. Pozwana ponownie wezwała Powoda do dobrowolnej spłaty zadłużenia wynikającego z wypowiedzianych umów, które stały się w całości wymagalne.

Powód poczynawszy od 2002 r. trudnił się prowadzeniem działalności gospodarczej związanej z handlem sprzętem elektronicznym.

Od czasu podpisania umów kredytowych z (...) Bank S.A. Powód nie informował banku o zmianie adresu zamieszkania.

Powództwo na zasadzie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał w przeważającej części za niezasadne. Wskazał, że podstawą pozbawienia wykonalności przedmiotowych tytułów wykonawczych mogły być tylko takie spośród wszystkich przysługujących Powodowi zarzutów, które zgłosił on w sposób nieuchybający prekluzji wynikającej z art. 843 § 3 k.p.c., co w realiach rozpoznawanej sprawy oznaczało zarzuty podniesione wyłącznie w pozwie. Z uwagi na wynikającą z art. 386 § 6 k.p.c. zasadę związania oceną prawną i wskazania co do dalszego postępowania wyrażonymi przez sąd odwoławczy, Sąd Okręgowy nie mógł uznać zarzutów dotyczących nieskutecznego wypowiedzenia umów kredytów, których dotyczyły te tytuły, gdyż okazały się one spóźnione. Za spóźniony Sąd I instancji uznał również zarzut przedawnienia zgłoszony przez Powoda na rozprawie w dniu 30 września 2016 r., dodatkowo uznając go również za merytorycznie nieuzasadniony.

Ostateczne granice rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy określił na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2018 r., kiedy to, działając na podstawie art. 212 k.p.c. i postępując zgodnie z zaleceniami Sądu Apelacyjnego, dokonał informacyjnego wysłuchania Powoda, na skutek czego stwierdził, iż zarzut kwestionujący sposób wyliczenia należności, na które opiewają bankowe tytuły egzekucyjne, nie jest związany wyłącznie z abuzywnością tych dwóch postanowień umownych, lecz odnosi się do wszystkich wymienionych w bankowych tytułach egzekucyjnych pozycji (Powód m.in. wskazał, iż w jego ocenie w sposób błędny wyliczono kwotę oprocentowania sumy zaciągniętego kredytu, kwoty, na które opiewają bankowe tytuły egzekucyjne są zawyżone, albowiem m.in. oprocentowanie należności ustalone zostało w odniesieniu do kursu walut obcej).

Dokonując oceny ww. zarzutów w podanej wyżej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że nie znalazł podstaw uzasadniających uznanie zarzutu abuzywności § 10 ust. 4 umów z 9 maja 2006 r. oraz z 8 lutego 2007 r. przewidujących, że „pisma wysłane przez Bank na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres, nie odebrane przez Kredytobiorcę, uważa się za skutecznie doręczone w dacie zwrotu korespondencji przez właściwy urząd pocztowy lub inną jednostkę upoważnioną do doręczania korespondencji”.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowień zawartych w § 10 ust. 4 tych umów, które *de facto* uprawniały Bank do kierowania wszelkiej korespondencji do Powoda pod wskazany w umowie adres i uznania jej za skutecznie doręczoną, jeżeli Powód nie wskaże innego adresu do doręczeń, w realiach sprawy nie naruszały rażąco interesów Powoda, nie kształtowały jego obowiązków ani praw Banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Jego zdaniem, Bank mógł wymagać od swojego klienta, którym był Powód, że poinformuje go o zmianie adresu, pod który należy mu wysłać korespondencję, a w razie braku takiego powiadomienia wysłać ją na adres wskazany w umowie, skoro ten był adresem nieruchomości mającej ścisły związek z umowami kredytu.

W przypadku uznania abuzywności ww. postanowienia i wyeliminowania go z umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., w jego miejsce należałoby stosować art. 61 § 1 k.c., który przewiduje ogólną zasadę obowiązującą w prawie cywilnym regulującą to, w jaki sposób strona ma obowiązek składać drugiej oświadczenia woli. Zasadniczo ma to bowiem następować tak, aby oświadczenie doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

Za częściowo uzasadniony Sąd Okręgowy uznał natomiast zarzut abuzywności postanowień umownych przyznających Bankowi uprawnienie do pobierania opłat za czynności związane z obsługą kredytu, czy też związane z niewykonywaniem zobowiązań wynikających z umowy przez Powoda, w tym także koszty monitoringu i windykacji, w szczególności w tej części, w jakiej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtowały one uprawnienie Pozwanej i związany z tym obowiązek Powoda w zakresie opłat za czynności windykacyjne zlecone zewnętrznym podmiotom. Rażąco naruszały one interesy Powoda, stanowiąc tym samym niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i jako takie nie wiązały Powoda. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. w pozostałym zakresie strony były związane opisanymi wyżej umowami. Dodatkowo wskazał, że nawet przy odmiennym stanowisku prawnym w tym aspekcie Pozwana nie udowodniła tego, że zaistniały podstawy do obciążenia Powoda opłatami za czynności zewnętrznych firm windykacyjnych w tej wysokości wskazanej w przedmiotowych tytułach egzekucyjnych.

Odnosząc się do ostatniego ze skutecznie zgłoszonych przez Powoda zarzutów, sprecyzowany na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2018 r., kiedy to wyrażnie zakwestionował on prawidłowość wyliczenia wszystkich pozycji w przedmiotowych bankowych tytułach egzekucyjnych, Sąd Okręgowy wskazał, że w odpowiedzi na ten zarzut Pozwana w piśmie z 18 kwietnia 2018 r. przedstawił szczegółowe wyliczenia świadczące o tym, w jaki sposób i na jakiej podstawie Bank obliczył wysokość poszczególnych pozycji zadłużenia ujętych w przedmiotowych bankowych tytułach egzekucyjnych. Przedstawił również dowody potwierdzające owe twierdzenia. Wynikało z nich, że nie polegał na prawdzie zarzut Powoda,

jakoby Bank dochodził od niego wierzytelności wyższych niż wysokość udzielonych kredytów. Powód po zapoznaniu się z dokumentacją załączoną do pisma Pozwanej z 18 kwietnia 2018 r. nie udzielił żadnych dodatkowych wyjaśnień, które mogłyby wzbudzić wątpliwość co do tego, że rozliczenie jego wpłat nastąpiło w którymś momencie nieprawidłowo. Nie przedstawił również żadnych dowodów, jakie zaświadczyłyby, że dokonał on wpłat na poczet przedmiotowych kredytów w wysokości wyższej niż wskazana przez Pozwaną. W sporze z Pozwaną to na Powodzie ciążył obowiązek wskazania i udowodnienia tego, kiedy i w jakiej wysokości Powód wywiązał się ze swoich obowiązków umownych, tj. dokonał wpłat na poczet zaległości wynikających z zawartych przez niego umów kredytu. Powód żadnej inicjatywy w tym zakresie nie podjął. Zarzuty skierowane przeciwko prawidłowości obliczenia kwot w bankowych tytułach egzekucyjnych pozostały niezwykle ogólnikowe, a w znacznej mierze oczywiście mijające się z prawdą.

Wszystkie te okoliczności doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania, iż zasadniczo powództwo o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych wywiedzione przez Powoda okazało się nieuzasadnione, stąd powództwo to w zasadniczej części podlegało oddaleniu.

Powyższy wyrok w zakresie jego pkt IV i pkt V zaskarżył apelacją Powód zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ k.c. w związku z § 10 ust. 4 umowy z 9 maja 2006 r. oraz § 10 ust. 4 umowy z 8 lutego 2007 r., poprzez uznanie, że przywołane postanowienia umowne nie naruszają w sposób rażący interesów Powoda jako konsumenta, § 11 ust. 1 lit. c) i lit. d) i ust. 2 lit. d) umowy z 9 maja 2006 r. oraz § 11 ust. 1 lit. c) i lit. d) i ust. 2 lit. d) umowy z 8 lutego 2007 r. oraz pkt 1 i pkt 2 upoważnienia zawartego w treści każdej z tych umów *in fine*. Powód zarzucił również naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie 1) art. 843 § 3 k.p.c., 2) art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. 3) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie za wiarygodne i dokonanie na ich podstawie ustaleń faktycznych dowodów z dokumentów, które zostały zgłoszone w charakterze dowodów i załączone do pisma Pozwanej z 18 grudnia 2017 r., 4) art. 98 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Ponadto Powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że doszło do skutecznego wypowiedzenia przez Pozwaną umów kredytowych zawartych z Powodem.

W odpowiedzi na apelację Pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja Powoda była bezzasadna. Sąd ten zaakceptował argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne.

Od powyższego orzeczenia Powód złożył skargę kasacyjną zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1, 2 i 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 843 § 3 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1, 2, 3 i 4 k.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 381 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 843 § 3 k.p.c. polegające na bezzasadnym uznaniu za spóźnione zarzutów Powoda. Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie punktu I i II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi, zasądzenie - w przypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej - od Pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych powiększonych o podatek od towarów i usług.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w pozwie (*ne eat iudex ultra petita partium*). Jednak przepis ten nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu przez sąd art. 385¹ § 1 k.c., jakkolwiek przyznać należy, iż trafnie Sąd ten wskazał, iż w art. 321 § 1 k.p.c. mowa jest o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., w myśl którego obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

W braku stosownych uregulowań wspólnotowych, właściwymi przepisami postępowania służącymi ochronie praw jednostek, wynikających z prawa wspólnotowego Unii Europejskiej, są - zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich - przepisy wewnętrzne tych państw. Autonomię proceduralną w sferze sądowego stosowania krajowego prawa procesowego ograniczają wypracowane przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości zasady określone

w formule Rewe/Comet (zob. wyroki: z dnia 16 grudnia 1976 r. w sprawie 33/76, Rewe - Zentralfinanz eGet Rewe - Zentral AG przeciwko Landwirtschaftskammer für das Saarland (dalej jako Rewe I), ECR 1976, s. 1989; wyrok z dnia 16 grudnia 1976 r. w sprawie 45/76, Comet BV przeciwko Produktschap voor Siergewassen, ECR 1976, s. 2043); chodzi tu o zasadę ekwiwalentności, zgodnie z którą krajowe reguły proceduralne nie mogą być mniej korzystne dla dochodzenia roszczeń opartych na prawie wspólnotowym niż dla podobnych roszczeń opartych na prawie krajowym oraz zasadę efektywności, według której krajowe reguły proceduralne nie mogą w praktyce czynić niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym dochodzenie roszczeń opartych na prawie wspólnotowym (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., sygn. akt III CZP 42/17, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 70).

Rację ma Skarżący, iż w postępowaniu, w którym stronami są konsument i przedsiębiorca, sąd winien z urzędu dokonać ustaleń w zakresie istnienia w łączącej strony umowie klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena w tym zakresie nie może także polegać na wskazaniu hipotezy, iż nawet wówczas, gdyby jedno bądź więcej postanowień umownych okazało się niedozwolonych, to i tak nie miałyby to znaczenia dla oceny ich skutków. To bowiem na sądzie *meriti* spoczywa samodzielny obowiązek oceny konsumenckiego umownego stosunku zobowiązaniowego zarówno w zakresie przesłanek, jak i skutków uznania istnienia w treści umowy niedozwolonego postanowienia umownego zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.

Stosownie do art. 385¹ § 1 i 3 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis ten stanowi implementację dyrektywy z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: dyrektywa 93/13/EWG). W świetle utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej sąd państwa członkowskiego Unii Europejskiej obowiązany jest badać z urzędu nieuczciwy charakter postanowienia, o ile dysponuje niezbędnymi okolicznościami prawnymi i faktycznymi.

Kontrola incydentalna w zakresie dotyczącym istnienia w treści umowy (wzorca) niedozwolonego postanowienia umownego także powinna być dokonywana z urzędu, tj. niezależnie od podniesienia zarzutu występowania w treści umowy (wzorca) niedozwolonego postanowienia. Wiąże się to z tym, iż sąd rozpoznający sprawę jest zobowiązany do zapewnienia skuteczności (*l'effet utile*) ochrony, która jest celem postanowień dyrektywy 93/13/EWG (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z: 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi, ECLI:EU:C:2009:350; 27 czerwca 2000 r., w połączonych sprawach C-240/98 do C-244/98 - Océano Grupo Editorial SA przeciwko Murciano Quintero, ECLI:EU:C:2000:346; 26 października 2006, w sprawie C-168/05 - Elisa Mara Mostaza Claro przeciwko Centro Móvil Milenium SL, ECLI:EU:C:2006:675, w którym wskazano, że „zasadne jest ponadto, by sąd krajowy zobowiązany był do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne mają charakter nieuczciwy, i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą”; zob. też: wyrok TSUE 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17 - Profi Credit Polska, EU:C:2018:711, pkt 42; 21 kwietnia 2016 r., C-377/14 - Radlinger i Radlingerová, EU:C:2016:283, pkt 52; 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15 - Gutiérrez Naranjo i in., EU:C:2016:980, pkt 58; z orzecnictwa Sądu Najwyższego zob. np. wyrok z 29 czerwca 2021 r., sygn. akt I NSNc 15/21, niepublikowany).

Z utrwalonego orzecnictwa TSUE wynika, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy stanowi uregulowanie proceduralne ciążące na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, Radlinger i Radlingerová, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe, stosując prawo krajowe, zobowiązane są zatem tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r. w sprawie C-419/18 i C-483/18, Profi Credit Polska, EU:C:2019:930, pkt 74 i 75, a także wyrok z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, Radlinger i Radlingerová, pkt 79 i przytoczone tam orzecznictwo). Co więcej, w przypadku

braku możliwości wykładni i stosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, pozostawiając w razie potrzeby bez stosowania wszelkie przepisy krajowe lub orzecznictwo, które są sprzeczne z efektem takiego badania (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r. Profi Credit Polska, pkt 76, podobnie wyroki: z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z 18 lutego 2016 r. w sprawie C-49/14, Finanmadrid EFC, EU:C:2016:98, pkt 46; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2021 r., sygn. akt I NSNc 15/21, j.w.).

W świetle powyższych ustaleń należy przyjąć, że Sąd rozpoznający sprawę, poddając kontroli treść umowy i wynikające z niej prawa i obowiązki stron konsumenckiego stosunku zobowiązaniowego obowiązany jest na każdym etapie postępowania badać, czy którekolwiek z postanowień kształtujących uprawnienia i obowiązki stron umowy nie stanowi postanowienia niedozwolonego (nieuczciwego). Powinien to czynić bez względu na inicjatywę procesową konsumenta, którego wskazanie w tym zakresie, w szczególności jako zarzut w postępowaniu, może być traktowane wyłącznie jako impuls zwracający uwagę sądu *meriti* na potencjalne istnienie takiego niedozwolonego postanowienia umownego. W ocenie Sądu Najwyższego dla skutecznego stosowania dyrektywy 93/13/EWG o treści ukształtowanej w dorobku orzecznictwym TSUE bez znaczenia pozostaje to, w jakim postępowaniu rozpoznawana jest sprawa konsumencka, a także na jakim jego etapie. W szczególności nie ma znaczenia to, na jakim etapie postępowania strona (skarżący) zgłasza po raz pierwszy zarzut odwołujący się do niedozwolonego charakteru postanowienia umownego. Ustaleniom w tym zakresie nie stoi na przeszkodzie również zasada kontryktoryjności.

Przepisy niedopuszczające kontroli *ex officio* ograniczałyby w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej skuteczność ochrony konsumentów przewidzianej w dyrektywie 93/13/EWG (zob. też wyroki TSUE z: 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08, Asturcom Telecomunicaciones, ECLI:EU:C:2009:615; 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08, VB Pénzügyi

Lízing Zrt. v Ferenc Schneider, ECLI:EU:C:2010:659; 14 czerwca 2012 r. w sprawie Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquin Canderon Camino, ECLI:EU:C:2012:349; zob. na ten temat w literaturze polskiej: J. Sadowski, K. Zaradkiewicz, *Wybrane zagadnienia prawa konsumenckiego. Uwagi dotyczące projektów ustaw przygotowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 1999, z. 1, s. 166; K. Zaradkiewicz, *Między obyczajem a wiarą, czyli o niektórych problemach definiowania klauzul abuzywnych*, (w:) tenże (red.), *Niedozwolone postanowienia umowne w umowach ubezpieczenia*, Warszawa 2013, s. 17).

Sąd, respektując spoczywające na wszystkich organach władzy publicznej w Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązanie wynikające z art. 9 Konstytucji RP, obowiązany jest uwzględniać standardy orzecznicze TSUE służące wykładni norm prawa unijnego, w zakresie, w jakim sąd polski stosuje przepisy prawa europejskiego albo przepisy ustaw implemujących akty prawa pochodnego UE (tzw. wykładnie prounijne). Wypada przypomnieć, że traktatowy obowiązek lojalnej współpracy zakłada, że organy stosujące prawo w państwach Unii Europejskiej będą interpretowały prawo wewnętrzne zgodnie z prawem europejskim, nawet tym, które samo nie nadaje się do bezpośredniego stosowania (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 stycznia 2003 r., sygn. akt K 2/02, OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 4; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 29 maja 2019 r., sygn. akt III CSK 206/17, niepublikowany).

Wykładnia przepisów prawa europejskiego oraz norm prawnych prawodawstw państw członkowskich je implementujących wymaga respektowania przede wszystkim zasady skuteczności prawa europejskiego (zob. wyrok ETS z 8 kwietnia 1976 r. w sprawie Jean Noël Royer, sygn. akt 48/75, ECLI:EU:C:1976:57, pkt 73 i 75: „(...) to ensure the effectiveness of the directives”; także np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 26 października 2006 r. w sprawie Elisa María Mostaza Claro przeciwko Centro Móvil Milenium S.L., sygn. akt C-168/05, ECLI:EU:C:2006:675; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 października 2009 r. w sprawie C-63/08, Virginie Pontin przeciwko T-Comalux SA, ECLI:EU:C:2009:666; wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2019 r., sygn. akt II PK 246/17, niepublikowany; zob. też np. V. Reichardt, *Der Verbraucher*

und seine variable Rolle, im Wirtschaftsverkehr, Berlin 2008, s. 179 i n.; A. Kunkiel-Kryńska, *Metody harmonizacji prawa konsumenckiego w Unii Europejskiej i ich wpływ na procesy implementacyjne w państwach członkowskich*, Warszawa 2013, s. 40-41).

Kontrola incydentalna jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 października 2012 r., sygn. akt I CZ 135/12, niepublikowane). Fakt, że podobne albo wręcz tożsame treściowo postanowienia umowne zostały uznane za abuzywne w innych orzeczeniach, nie może automatycznie prowadzić do wniosku, iż taki charakter posiadają postanowienia umowne wskazane przez stronę powodową. Ocena bowiem powinna uwzględniać okoliczności wskazane jako istotne w ramach kontroli incydentalnej dotyczące indywidualnie zawieranej umowy, a które zostały wskazane w art. 385¹ k.c. Jednakże podobieństwo, a tym bardziej tożsamość treściowa postanowień umownych stanowić mogą istotny argument za koniecznością pogłębionej weryfikacji treści postanowień, których ocena jest dokonywana, w szczególności wówczas, gdy są to okoliczności wskazywane przez stronę w toku postępowania.

W skardze kasacyjnej Powód zarzuca ponadto naruszenie art. 381 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. W tym zakresie należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów mającej moc zasady prawnej z 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124), wskazał, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, zatem obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Celem uprawnień stron określających ramy czasowe w zakresie powoływania dowodów, jest dążenie do realizacji zasady koncentracji materiału dowodowego, ale nie może to stanowić podstawy do podważania generalnej zasady procesu sprawiedliwego, opartego na wszechstronnym badaniu okoliczności sprawy. Art. 381 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, co należy interpretować w ten sposób, że nowe fakty i dowody są dopuszczalne, a ich wykluczenie może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd nie powinien pomijać istotnych faktów i dowodów, których uwzględnienie miałoby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Z obowiązywania norm o prekluzji dowodowej nie można bowiem wyprowadzać wniosku o ograniczeniu dopuszczenia w postępowaniu

apelacyjnym przez sąd z urzędu istotnego dowodu nawet sprekludowanego, jak i niepowołanego przez strony. Takiemu stanowisku dał wyraz Sąd Najwyższy między innymi w orzeczeniu z 22 lutego 2006 r., sygn. akt III CK 241/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 174) i w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 maja 2000 r., sygn. akt III CZP 4/00 (OSNC 2000, nr 11, poz. 195). W okolicznościach sprawy Powód nie kwestionował prawdziwości dowodów złożonych przez Pozwanego wraz z apelacją z 25 stycznia 2017 r., a jedynie podniósł, że złożenie tych dowodów jest spóźnione.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 843 § 3 k.p.c. polegający na bezzasadnym uznaniu za spóźnione zarzutów Powoda w zakresie braku prawidłowego wypowiedzenia przez pozwanego umów kredytowych, a co za tym idzie niewymagalności roszczeń pozwanego i bezzasadności wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych. Skarżący w pozwie (z uwzględnieniem pism precyzujących) podnosił kwestie utraty mocy obowiązującej art. 96-98 u.p.b. będących podstawą prawną wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych, zarzut nieważności oparty na art. 82 k.c. (który został później cofnięty) oraz wysokości roszczeń z bankowych tytułów egzekucyjnych, brak wymagalności całości kwot kredytu ze względu na nieskuteczność wypowiedzenia abuzywny charakter przyjętej w umowie konstrukcji fikcji doręczenia) oraz objęcie żądaniami należności z opłat, prowizji i kosztów monitów. Wszystkie powyższe kwestie zostały rozpoznane przez Sądy *meriti*. Kwestia spóźnionego zarzutu powoda w zakresie braku prawidłowego wypowiedzenia przez pozwanego umów kredytowych, a co za tym idzie niewymagalności roszczeń pozwanego i bezzasadności wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych, była przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny w [...] w orzeczeniu z 5 lipca 2017 r., i którego ocena prawna oraz wskazówki były wiążące przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżone orzeczenie w zaskarżonym zakresie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

